Styczeń 2024

Numer specjalny

Styczniówka literacka 2

Haiku kocie

zakochany kot
bez słowa
wraca do domu

Issa

LITERACKIE KOTY

Na podstawie twórczości T. S. Eliota powstał słynny musical KOTY, który święci niesłabnące tryumfy na deskach scen teatralnych w Londynie i na Broadwayu.

T.S. Eliot Jak zwracać się do kota

„Milcz – jak powiada jedna z zasad –
Jeśli kot pierwszy się nie zwraca".
Ja bym się do teorii skłonił,
Że sam się możesz zwracać do nich,
Lecz pamiętając, że szalenie
Oburza je spoufalenie.

Thomas Stern Eliot

T.S. Eliot Kocie imiona

Więc gdy w głębokiej jest kot kontemplacji
I siedzi bez ruchu w skupionym milczeniu,
To ta kontemplacja jest zawsze z tej racji,
Że myśli i myśli o Trzecim Imieniu,
O swym zmyślnym, przemyślnym, wymyślnym,
Niedododomyślnym,
Tajnym, niedosięgłym, jemu tylko właściwym
Imieniu.

Powiecie, żem jest wariat, lecz przysiąc jestem gotów:
Porządny kot nie mniej niż trzy imiona ma (...)
Gdyś czasem spostrzegł, że w głębokiej medytacji
Twój albo inny kot w dal patrzy w zamyśleniu
To wiedz: ta kontemplacja jest z jednej zawsze racji:
On myśli, myśli, myśli, myśli o Tamtym swym Imieniu,
O swym zmyślnym, wymyślnym, przemyślnym, Niedomyślnym,
Utajonym, niedosięgłym, najbardziej własnym Imieniu.

Czesław Miłosz Portret z kotem

Mała dziewczynka ogląda książkę z wizerunkiem kota,
Który nosi kryzę puchatą i ma zielone ubranko.
Jej usta, bardzo czerwone, są półotwarte w miłym zapatrzeniu.
Dzieje się to w 1910 albo 1912, obraz nie ma daty.
Namalowała go Marjorie C. Murphy, Amerykanka,
Urodzona w 1888, tak jak moja matka, mniej więcej.
Patrzę na obraz w miasteczku Grinnell, w stanie Iowa,
Pod koniec stulecia. Ten kot ze swoją kryzą
Gdzie jest? A dziewczynka? Czy spotkałem ją kiedyś,
Jedną z urożowanych mumii stukających laską?
Ale twarz: perkatość noska, okrągłość policzka,
Tak wzrusza mnie, zupełnie jak twarz, którą w środku nocy
Budząc się, widziałem na poduszce obok.
Kota nie ma, jest w książce, książka na obrazie.
Dziewczynki nie ma, choć jest tutaj, przede mną,
Nie utracona nigdy. Prawdziwe nasze spotkanie
W strefach dzieciństwa: podziw zwany miłość,
Myślenie o dotknięciu, kot w aksamicie.

J. Brodski i kot Missisipi

J. Brodski rysował koty, pisał o nich wiersze, czasem tworzył dla nich (Oda [do Pasika]:

A. Durer

Pewnego dnia, w Petersburgu, w muzeum A. Achmatowej, zgromadzili się literaci, by powspominać JOSIFA BRODSKIEGO. Przyjaciel poety, T. Venclova, opowiadał: Josif powiedział mi, że jeśli po śmierci zjawi się na świecie, to pod postacią rudego kota... Wtem na sali rozległo się głośne „miau" – wszedł... RUDY KOCUR. Brodski rzeczywiście mawiał: Jestem kotem, Czuję się jak kot albo W przeszłym życiu na pewno byłem kotem, i w przyszłym też nim będę...

*Koty w butach występują jedynie w bajkach, messer. Ale czy zdarzyło ci się kiedykolwiek widzieć na balu kogoś, kto by nie był w maszce? Nie chciałbym znaleźć się w ośmieszającej sytuacji ani ryzykować, że zostanę wyrzucony za drzwi. Każdy przystraja się, jak może. Weź pod uwagę, messer, że to, co powiedziałem, odnosi się także do lorgnon! – Ale wąsy?... –Nie rozumiem – oschle zaprotestował kocur – dlaczego Azazello i Korowiow, goląc się dzisiaj, mogli się posypać białym pudrem, i w czym biały puder jest lepszy od złotego? Upudrowałem sobie wąsy, i to wszystko! Co innego, gdybym się ogolił! Ogolony kot to rzeczywiście shocking, zgoda, zawsze to przyznam. Ale w ogóle – głos kota zadrżał z obrazy – widzę, że robi się tu jakieś osobiste wycieczki pod moim adresem, widzę też, że staje przede mną poważny problem – czy aby powinienem iść na bal?"

BEHEMOT

Rys. P. Picasso

CZY CZARNY KOT, KTÓRY MÓWI, JEDZIE TRAMWAJEM, WYPIJA WÓDKĘ I ZAKĄSZA MARYNOWANYM GRZYBKIEM, NIE JEST WSPANIAŁY?

*Nie wiadomo, dlaczego wszyscy mówią do kotów „ty", choć jako żywo żaden kot nigdy z nikim nie pił bruderszaftu.

J. Kerouac – autor On the road

NAJMARNIEJSZY KOT JEST ARCYDZIEŁEM.

Leonardo da Vinci

M. Pawlikowska-Jasnorzewska

KOT

Kotek ma oczy zielone,
a w nich przecinki złote.
Składa się z pluszu/
i sprężyn.
Mruczy i pachnie kotem.

Charles Baudelaire Koty

Kochankowie namiętni i sawanci chłodni,
Kiedy czas ich dojrzewa, jednako sprzyjają
Pysznym kotom łagodnym, co mieszkań są chwałą,
Jak oni zasiedziałe u domowych ogni.

Przyjaciele nauki i lubieżnych chęci
W ciszę się pogrążają przez grozę ciemności;
Ereb gońców żałobnych dałby im godności,
Gdyby dumę swą służbie umiały poświęcić.

W zamyśleniu majestat mają niedościgły
Wielkich sfinksów, co w głębi pustyni zastygły,
Jakby w wieczny zapadły sen odrętwiający.

Po ich lędźwiach hojnych płyną skry magiczne
I gwiezdnymi pyłami, jak piach migoczący,
Połyskują ich błędne źrenice mistyczne.

MARK TWAIN, autor Przygód Tomka Sawyera, napisał Gdyby można było skrzyżować człowieka z kotem, skorzystałby na tym człowiek, a stracił kot. Pisarz kochał koty, sam miał ich aż... 19! Nosiły one dowcipne i niezwykle oryginalne imiona, takie jak Apollinaris, Belzebub, Blatherskite, Buffalo Bill, Satan, Sin, Sour Mash, Tammany, Zoroaster, Soapy Sal – a to tylko niektóre z nich.

M. Twain

*KOTEK Julian Tuwim

Miauczy kotek: miau!
Coś ty, kotku, miał?
–Miałem ja mleczko, mleczka,
teraz pusta już mleczka,
a jeszcze bym chciał.

P. Picasso

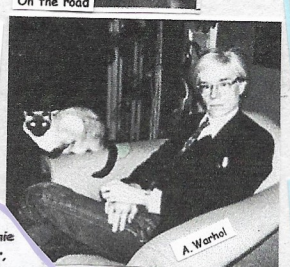

A. Warhol

*[Konduktorka] skoro tylko zobaczyła włażącego do tramwaju kota, wrzasnęła, dygocąc z wściekłości: –Kotom nie wolno! Z kotami nie wolno! Psiki! Wyłaź, bo zawołam milicjanta! Ani konduktorki, ani pasażerów nie zdziwiło to, co było najdziwniejsze – nie to więc, że kot pakuje się do tramwaju, to byłoby jeszcze pół biedy, ale to, że zamierza zapłacić za bilet! Kot okazał się zwierzakiem nie tylko wypłacalnym, ale także zdyscyplinowanym.

Kiedy zaginął ukochany czarny kot Bambino, TWAIN opublikował w New York America ogłoszenie o treści: Czy widziałeś dystyngowanego czarnego kota, który wygląda, jakby miał się zgubić? Zamieścił również opis: duży i intensywnie czarny, o grubym, aksamitnym futrze, niewielką kępką siwych włosów na klatce piersiowej, które ciężko dostrzec w dziennym świetle. Dla uczciwego znalazcy, który pomoże w odszukaniu Bambino i doprowadzeniu go do domu Twaina przy 21 Fifth Avenue w Nowym Jorku przewidywana była nagroda – 5 dolarów. Na szczęście kot znalazł się cały i zdrowy.

A. Zagajewski

*Kocur i teraz się wtrącił: –Za to ja wyglądam jak najprawdziwsza halucynacja. Proszę zwrócić uwagę na mój profil w świetle księżyca. – Wlazł w słup księżycowego światła i chciał coś jeszcze dodać, ale poproszono go, żeby się zamknął, więc odparł: – Dobrze, dobrze, mogę milczeć! Będę milczącą halucynacją. – I zamilkł.

Dobrze mieć przy sobie kilka kotów. Kiedy źle się czujesz, wystarczy na nie spojrzeć i zaraz ci się poprawi humor, bo one wiedzą, że wszystko jest tylko takie, jakie jest. Nie ma czym się podniecać. Wiedzą to, i już. To wybawcy. Im więcej człowiek ma kotów, tym dłużej żyje. Jeżeli masz ich sto, pożyjesz dziesięć razy dłużej, niż gdybyś miał dziesięć. Kiedyś ktoś to odkryje i odtąd ludzie będą trzymać po tysiąc kotów i żyć wiecznie. Śmieszne, doprawdy.

Ch. Bukowski

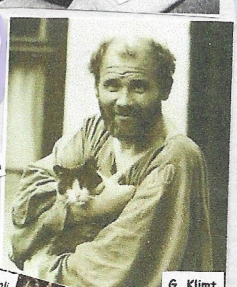

G. Klimt

W. Gombrowicz i kot AUTOSTOP

TWAIN ciężko znosił rozstanie ze futrzastymi przyjaciółmi. Do tego stopnia, że podczas podróży zdarzyło mu się... wypożyczyć koty, by te dotrzymywały mu towarzystwa. W 1906 r., kiedy autor przebywał w Dublinie w New Hampshire, wypożyczył tam aż trzy koty. Jednego z nich nazwał Sackcloth. Ponieważ pozostałe dwa koty były niemalże identyczne, otrzymały jedno wspólne imię – Ashes.

J. P. Sartre

CHARLES BUKOWSKI miał jednego ukochanego kota o imieniu Factotum. Ale twierdził, że im więcej masz kotów, tym dłużej żyjesz. Bukowski tak bardzo kochał koty, że poświęcił im całą książkę. O kotach to zbiór różnych tekstów: od wierszy, przez prozę i listy, po luźne zapiski pisarza. Z każdej strony wyziera szacunek oraz podziw, jakim pisarz darzył te majestatyczne stworzenia. W następnym życiu chcę być kotem. Spać 20 godzin na dobę i czekać na jedzenie – marzył.

Śniadanie u Tiffany'ego to także niezapomniana piosenka Moon River, którą dla Audrey Hepburn specjalnie napisał Henry Mancini: Wiedziałem, jak to napisać zaraz po pierwszym spotkaniu z Audrey – mówił kompozytor. A Hepburn doskonale wiedziała jak to zaśpiewać. Kiedy po pokazie dla szefostwa Paramountu zapadła decyzja o usunięciu Moon River, to właśnie interwencja aktorki sprawiła, że piosenka pozostała w filmie.

S. Dali

L. J. Borges – autor Fikcji

J. Cortazar – autor Gry w klasy

Orangey – rudy, pręgowany kocur aktor. Dwukrotny zdobywca PATSY Award (nagrody dla zwierzęcych aktorów). Zagrał m.in. w Śniadaniu u Tiffany'ego jako bezimienny kot Holly Golightly.

Julian Tuwim Jak Bolesław Leśmian napisałby wierszyk „Wlazł kotek na płotek"

Na płot, co własnym swoim płotwem przerażony,
Wyziorne szczerzy dziury w sen o niedopłocie,
Kot, kocurzak miauczurny, wlazł w psocie-łakocie
I podwójnym niekotem ściga cień zielony.
A ty płotem, kociugo, chwiej,
A ty kotem, płociugo, hej!

Bezślepia, których nie ma, mrużąc w nieistowia
Wikłające się w płątwie śpiewnego mruczywa,
Dziewczynę-rozbiodrzynę pod pierzynę wzywa
Na bezdosyt całunków i mękę ustowia.
A ty płotem, kociugo, chwiej,
A ty kotem, płociugo, hej!

T. Różewicz

St. Grochowiak – z córką, psem i kotem...

H. Hesse- autor Wilka stepowego

B. Hrabal mawiał: Zbawiony zostanę tylko dzięki MIŁOŚCI DO KOCURÓW.

Polecam!

*M. Bułgakow Mistrz i Małgorzata (w nowym tłumaczeniu)

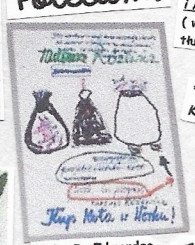

*J. Hartwig Kot Maurycy

*J. Kaczmarski Przypowieść: Na własne 44 urodziny: sam zmagam się z nocą Ja-Diabeł Kulawy, ja-MARCOWY KOCUR.

Kulinaria

*To wódka? – słabym głosem zapytała Małgorzata. – Na litość boską, królowo – zachrypiał – czy ośmieliłbym się nalać damie wódki? To czysty spirytus.

Menu serwuje BEHEMOT...

*Behemot ukroił sobie kawałek ananasa, posolił go, popieprzył, zjadł, a potem tak brawurowo chłapnął drugą setkę spirytusu, że wszyscy zaczęli mu bić brawo.

Rys. P. Picasso

*Film B. Edwardsa wg opowiadania T.Capote'a Śniadanie u Tiffany'ego

*Piosenka Moon river

P.S. Słowa piosenki Wlazł kotek na płotek i mruga.. „poprawił" romantyk krajowy – Wł. Syrokomla. Muzykę na bazie melodii ludowej skomponował St. Moniuszko..

Wielcy mniej znani

T. S. Eliot i E. Pound

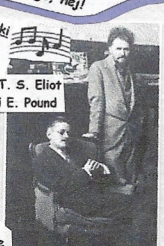

T.S. Eliot i V. Woolf